

Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 69).

Przy uroczem jeziorze Genezaret, ponad którem krzyżowały się wszystkie trakty i gdzie liczni kupcy zabierali z sobą lub też wyładowywali towary, leżało zamożne miasto Kafarnaum. Za czasów Chrystusa zostawała Palestyna pod rządem rzymskim, a Żydzi musieli płacić cesarzom ogromne podatki i cła uciążliwe. Dochody celne wydzierżawiano zaś zwykle dającym najwięcej. Celnicy byli największym przedmiotem nienawiści żydów z powodu chciwości i niesprawiedliwego ucisku, jakiego się dopuszczali i dlatego nazywano ich publikanami czyli „jawnogrzesznikami.“ Takim celnikiem w Kafarnaum był Lewi, syn Alfeusza, który później z pokory i wdzięczności dla Zbawiciela nazwał się Mateuszem, to jest „darem Bożym.“ W Kafarnaum przebywał Chrystus często czas dłuższy, miewał kazania w synagodze, albo nad brzegiem jeziora i działał wiele cudów; stąd też nazywało się Kafarnaum „Jego miastem.“

Pewnego dnia wyszedł tedy ponad jezioro, aby nauczać. Gdy wracając przechodził około domu celnego Mateusza, przystanął i wezwał go, aby poszedł z Nim. Mateusz wstał i usłuchał wezwania. Św. Hieronim mówi: „Blask wyższego dostojeństwa, promieniejący na obliczu Zbawiciela, wzruszył, publikana i pociągnął go do Boga-Człowieka. Pokonawszy wstrzymujące go trudności, wyrzekł się nieprawych zysków i chęci zbogacenia się i został gorliwym zwolennikiem Chrystusa.“ Inni Ojcowie Kościoła mówią: „Nie namyślał się Mateusz, nie ociągał i nie zwlekał. Nie mówił: Wprzódy muszę zamknąć rachunki, pościągać długi, uregulować interesa, nie zastanawiał się nad tem, co ludzie o nim pomyślą i jak jego krok ocenią: wstał, wszystko porzucił, nie dbając o to, co stąd wyniknie i poszedł za Chrystusem. Jak Mateusz, tak wielu z nas żyje, zajętych handlem i interesami, troszcząc się tylko o zysk i korzyści; wielu stoi bezczynnie przypatrując się ruchowi w ciekawej obojętności, wielu siedzi w budach kramnych między skrzyniami, albo też po izbach pomiędzy sakwami pieniędzy zajętych rachunkowością. Obok nich przechodzi Pan Jezus i woła na nich Sam, albo przez sługi Swoje: „Chodźcie za Mną, jak Mateusz!“ Jeśli nie posłuchają głosu, Pan ich pomija.

Przejęty radością wyprawił Mateusz solenną ucztę pożegnalną dla przyjaciół i kolegów i zaprosił na nią Jezusa. Faryzeusze i uczeni, czuwający zazdrośnie nad każdym krokiem Jezusa, ganili Go, mówiąc: „Patrzcie, ten przestaje z grzesznikami i celnikami i jada z nimi!“ Czynili nawet wyrzuty i uczniom Jezusowym: „Jakże może Mistrz wasz pić i jadać z celnikami?“ Odpowiedział im Pan Jezus: „Zdrowi nie potrzebują lekarza, lecz chorzy. Idźcie i nauczcie się, co to znaczy: „Pragnę miłosierdzia dla bliźniego, nie ofiary; nie przyszedłem bowiem nawoływać sprawiedliwych, lecz grzeszników“.

Stał się więc Mateusz gorliwym zwolennikiem Boskiego Mistrza i nieodstępnym towarzyszem na wszystkich drogach Jego.

Po Wniebowstąpieniu i Zesłaniu Ducha św. działał Mateusz wraz z innymi Apostołami lat kilka w Palestynie i cieszył się z nimi, że może cierpieć dla Chrystusa. On pierwszy pisał o życiu i mękach Pana Jezusa w języku syro-chaldejskim dla chrześcijan żydowskich i nadał dziełu swemu tytuł „Ewangelia“, tj. „wesoła nowina“.

Gdy się Apostołowie rozstali i rozeszli po świecie, Mateusz udał się do Arabii, gdzie wśród niesłychanych trudów, mozołów i prześladowań głosił naukę Chrystusa, wiodąc (jak mówi Klemens Aleksandryjski) życie pełne umartwień, jadł tylko korzonki i dzikie owoce. W mieście Myrmene sponiewierano go okrutnie, wyłupiono mu oba oczy, okuto w kajdany i wrzucono do więzienia, aby go w kilka dni potem bożyszczom pogańskim zabić na ofiarę. Ale Bóg przywrócił mu wzrok cudownie, wywiódł go z więzienia i skierował jego kroki do Etyopii, leżącej pomiędzy Egiptem a Abesynią. Tu musiał stoczyć uporczywą walkę z dwoma czarownikami. Wyszedł z niej zwycięsko i znalazł posłuch u ludu. Przez skarbnika królowej Kandace, ochrzconego przez dyakona Filipa znalazł wstęp do pałacu królewskiego w czasie żałoby po śmierci młodego następcy tronu Eufranana. Mateusz przywrócił mu życie, a nieposiadający się z radości król rozesłał po całym kraju gońców z poleceniem, aby wszystkim obwieścili: „Przybywajcie do stolicy i oglądajcie jednego Boga, który nam się pojawił w postaci ludzkiej“.

Ogromne mnóstwo ludu zbiegło się tedy, przynosząc rozmaite kadzidła. Mateusz więc przemówił: „Nie jestem Bogiem, ale sługą Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego, w Imię którego wskrzesiłem zmarłego syna króla waszego. Chrystus mnie przysłał, abym wam wskazał drogę szczęścia wiekuistego.“ Słowa te dobre znalazły przyjęcie; wkrótce nawróciła się większa część narodu do chrześcijaństwa. Apostoł utwierdził nową wiarę, budując kościoły i mianując Biskupów i kapłanów jako jej

stróżów i głosicieli. Gorliwość nowonawróconych doszła do tego stopnia, że najstarsza córka monarchy Ifigenia ślubowała dozgonne dziewictwo, a z nią wiele panien wysokiego rodu, pragnących dojść do doskonałości chrześcijańskiej. Po śmierci króla zasiadł na tronie bratanek zmarłego Hyrtakus, a pragnąc sobie berło zabezpieczyć, starał się o rękę królewnej. Ifigenia dała mu odmowną odpowiedź, oświadczając, iż chce zakończyć życie w stanie panieńskim. Hyrtakus zażądał od Mateusza, aby jej ten zamiar wybił z głowy. Gdy Apostoł tego uczynić nie chciał, nasłał Hyrtakus na niego swych siepaczy z poleceniem, aby go zabili. Nie zastawszy go w domu, poszli żołdacy do kościoła i przebili go włócznią, gdy odprawiał ofiarę Mszy świętej.

Ciało Świętego złożone w kościele, przeniesiono w roku 930 do Salerno we Włoszech, gdzie go czczą jako patrona dyecezyi i miasta.

Nauka moralna.

Lubo Pan Jezus nauczał tylko ustnie i nie polecił Apostołom spisywać Swych kazań i nauk, mimo to czterech z nich, tj. Mateusz, Marek, Łukasz i Jan, pozostawiło nam „Ewangelie“, czyli księgi nieocenionej dla każdego chrześcijanina wartości.

1) Ewangelie święte są świadectwem objawienia Boskiego. Sprawozdania te o osobie, nauce i dziełach Zbawiciela powstały

„pod bezpośrednim wpływem Ducha świętego, jedynego i prawdziwego zwiastuna prawdy.“ Stanowią one przeto Boskie świadectwo o życiu, cierpieniach i czynach Boga-Człowieka, i są żywem słowem nauki, zbudowania i przeświadczenia w najważniejszej i najpotrzebniejszej sprawie szczęścia wiekuistego. Pożywiajmy się przeto tym drogocennym i życiodajnym pokarmem.

2) Ewangelie są oryginalnem i niewątpliwem świadectwem, jakie zdali pierwsi Apostołowie Chrystusa o swym Mistrzu i Panu; zawierają one nauki uczniów, którzy widzieli Chrystusa, słuchali słów Jego i towarzyszyli Mu na każdym kroku. Z Ewangelii przekonać się możemy o zgodzie i harmonii nauk teraźniejszego Kościoła z głoszonemi przez Pana Jezusa prawdami.

3) Ewangelie święte nie podają nam wiadomości o wszystkiem, czego Pan Jezus nauczał i co zdziałał, ale z drugiej strony zawierają wiele drogocennych rzeczy, których podanie ustne czyli tradycya w takiej ścisłości i dokładności przechować nie mogło aż do naszych czasów. Ewangelie stawiają nam przed oczy tak wierny, jasny i prawdziwy obraz osoby, nauk i czynów Boskiego Zbawiciela, jaki tylko świadkowie naoczni zapomocą i przyczyną Ducha świętego nakreślić zdołali. Obraz taki ma niezawodnie nieocenioną wartość.

Modlitwa.

Niech nas wspomagają, Panie, modły Apostoła Twego i Ewangelisty, Mateusza, a czego ułomność nasza utrzymać nie zdoła, niech za jego wstawieniem się danem nam będzie. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 21-go września dzień zgonu św. Mateusza, Apostoła, co głosił Ewangelię w Etyopii i zmarł tamże jako Męczennik. Ewangelia jego, spisana w języku hebrajskim, odnalezioną została za objawieniem jego społem z ciałem św. Apostoła za cesarza Zenona. — W krainie Saar pamiątka świętego Jonasza, Proroka, którego grób znajduje się w Geth. — W Rzymie pamiątka św. Pamfiliusza, Męczennika. — Tak samo przy 20 kamieniu milowym od Rzymu przy Via Claudia męczeństwo św. Aleksandra, Biskupa, który za cesarza Antonina poniósł za wiarę w Chrystusa więzienie, bicie, tortury, palenie pochodniami, rozdzieranie żelaznemi szponami, porzucenie dzikim zwierzętom i mękę w płomieniach. Ugodzony mieczem, zyskał w końcu żywot wieczny. Święte ciało jego przeniesione zostało za Papieża Damazego w dniu 26 listopada do Rzymu i dzień ten przeznaczono na obchód jego uroczystości. — W Fenicyi śmierć męczeńska św. Euzebiusza, który stawił się dobrowolnie jako chrześcijanin przed sędziego i został po wielu cierpieniach ścięty. — Na Cyprze pamiątka św. Izakiusza, Biskupa i Męczennika. — Tamże uroczystość świętego Melecyusza, Biskupa i Wyznawcy. — W Etyopii błogosławionego zgonu

św. Ifigenii, Dziewicy, którą św. Mateusz, Apostoł, ochrzcił i poświęcił ścięty.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related